

Kwasiborski, Franciszek

Podniosły jubileusz w Pruszkowie

Przegląd Pruszkowski nr 2, 60-71

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

skiego taternictwa. Okazuje się, że patronem polskich taterników jest ks. Stanisław Staszic, taternik i badacz Tatr. Wszedł ok. 1805 r. na Łomnicę, Krywań i Kołowy Szczyt.

— Na Łomnicy to on nawet nocował. Był to zaplanowany biwak, zapewne pierwszy tak wysoko w Tatrach... Chciałbym dodać jeszcze jedno do poprzedniego pani pytania. Otóż podróże te były także spełnieniem marzeń z lektur lat dziecięcych i młodzieńczych, takich jak: „Szara wilczych”, „Włóczęgi północy”. Curwooda, „Zew krwi”, „Biały kiel” Londona.

— Jest Pan zatem szczęściarzem. Dziękuję za rozmowę i myślę, że czytelnicy chętnie spotkają się z Panem, aby posłuchać opowieści o „górach, chmurach i jaskiniach” bezpośrednio z Pana ust.

Rozmawiała:
DANUTA KWIATKOWSKA

Franciszek Kwasiborski



PODNIOSŁY JUBILEUSZ W PRUSZKOWIE

Dzień 26 września 1981 roku był niezwykle uroczysty dla pruszkowskiego Liceum Ogólnokształcącego im. Tomasza Zana, które w tym dniu święciło 60 rocznicę swego powstania w roku 1921, jako państwowego Gimnazjum Koedukacyjnego im. Tomasza Zana w Pruszkowie. Szczególnie uroczystości uczcili ten dzień absolwenci i wychowankowie szkoły, którzy w liczbie ponad 350 osób przybyli do Pruszkowa z różnych stron kraju na uroczysty zjazd i na koleżeńskie rocznikowe spotkania, a także na spotkania z zasłużonymi nauczycielami i wychowawcami z minionych lat oraz z aktualnymi profesorami, którzy dziś realizują program nauczania młodzieży licealnej.

Uroczysty nastrój udzielił się też licznym rzeszom mieszkańców Pruszkowa, którzy od lat różnymi niemi związani z tą Szkołą, licznym swoim udziałem dali wyraz sympatii i uznania dla Szkoły uczestnicząc niemal we wszystkich punktach programu.

Jubileuszowe uroczystości zostały rozpoczęte w przeddzień zjazdu, w piątek dnia 25 września, wspomnieniem dawnych zasłużonych nauczycieli przez złożenie wiązanek na ich grobach i zapalenie zniczków — na cmentarzu pruszkowskim na grobach: prof. Stanisławy Ostrowskiej,

b. długoletniego dyrektora prof. Leona Ostrowskiego, prof. Bohdana Zielińskiego, zasłużonego organizatora tajnego nauczania w okresie okupacji niemieckiej i prof. Tadeusza Gralewicza, wielkiego przyjaciela młodzieży. Złożono też wieniec na zbiorowej mogile poległych żołnierzy i powstańców ostatniej wojny i okresu okupacji. Również na cmentarzu żbikowskim został złożony wieniec na grobie prof. Wacława Prusaka, na cmentarzu powązkowskim w Warszawie na grobie prof. Marii Anterszłak, niezapomnianej nauczycielce historii, zaś na cmentarzu w Wólce Zegrzyńskiej na grobie prof. Marii Pańkow.

Sam dzień jubileuszowego programu poprzedzony został uroczystym, koncelebrovanym nabożeństwem we wspaniałej pruszkowskiej świątyni, zorganizowanym przez b. Księża Prefektów i Kapłanów b. Uczniów i Wychowanków Szkoły. Przy głównym ołtarzu, w rześście oświetlonym prezbiterium, odprawia nabożeństwo dawny wieloletni prefekt ks. Emilian Skrzecz w otoczeniu koncelebransów ks.ks. Wojciecha Tabaczyńskiego, Romana Trzcieskiego Franciszka Urbaniaka. W stallach zajmują miejsca ks. Andrzej Janowski i ks. Roman Indrzejczyk, proboszcz parafii w Twórkach oraz miejscowi księża katecheci: ks. Marian Kasztalski i Józef Tchórz, a w konfesjonale ks. prałat Jan Górny, proboszcz i gospodarz parafii. Po obu stronach w prezb-



Fragment ul. Daszyńskiego przed wyjazdem na groby zasłużonych nauczycieli w dniu 25 września 1981

Fot. J. Matusiak

terium — Sztandar Szkoły oraz Sodalicji Mariańskiej, z powiększonymi pocztami sztandarowymi o pary Absolwentów Szkoły. Przy organach zgromadzony jest chór miejscowej Szkoły Muzycznej, który pod batutą p. Haliny Puto-Muszalskiej, absolwentki szkoły, rozpoczyna uroczyste nabożeństwo pieśnią „Pod Twą Obronę”. Dalsze pieśni religijne solowe i w duecie prowadzą p.p. Klemens Czekala i Jan Sybilski, również absolwent szkoły.

Okolicznościową, bogatą w treści homilię wygłasza do absolwentów i młodzieży oraz do b. licznie zebranego w świątyni miejscowego społeczeństwa — ks. doc. dr Wojciech Tabaczyński, absolwent szkoły, ze znanej w Pruszkowie Rodziny Tabaczyńskich, obecnie profesor Seminarium Duchownego w Warszawie.



Złożenie wiązanki kwiatów na grobie prof. Prusaka na żbikowskim cmentarzu w Pruszkowie

Fot. J. Matusiak



Tłumny udział uczestników Zjazdu Absolwentów na porannym nabożeństwie w Pruszkowskiej świątyni

Fot. Sobczyński

Uroczystość ta dla wielu uczestników stanowiła prawdziwą ucztę duchową i wzbudziła uczucia wdzięczności dla jej organizatorów.

Pierwsze programowe spotkanie rozpoczęło się w gmachu Liceum przy ul. Daszyńskiego 6. Przybywający od godziny 9-ej rano Absolwenci Szkoły — serdecznie witani przez Komitet i Dyrektora szkoły, byli następnie przez sekretariat zjazdu zaopatrywani w bogatą broszurę o dziejach szkoły oraz w odznakę zjazdową i sprawnie kierowani przez młodzież do sal rocznikowych. Tam też wybuchały głosy wielkiej radości z okazji przybywania coraz to nowego kolegi lub koleżanki, od łat nie widzianych. Zwłaszcza starsze roczniki absolwentów przeżywały niemałe wzruszenie, serdeczne uściski i pocałunki. W trakcie półtoragodzinnych spotkań ożyły w pamięci dawne lata młodości, wspomnienia ze wspólnego pobytu w szkole, o ciekawych kolegach i niezapomnianych „belfrach” oraz ważniejszych wydarzeniach owego okresu. Można bez przesady powiedzieć o tym punkcie programu zjazdu, że stworzył on od pierwszej chwili niezwykle podniosłą atmosferę. W tych też warunkach entuzjastycznie została przyjęta, wcześniej przez Komitet przygotowana proklamacja ogółu absolwentów — wyrażająca cześć i szacunek dla wszystkich dyrektorów szkoły, nauczycieli i wychowawców za ich działalność dydaktyczną i wychowawczą w całym minionym okresie istnie-

nia i działania szkoły oraz dla ogółu społeczeństwa Pruszkowa i władz miasta całego minionego okresu za ich troskę o zaspokojenie potrzeb szkoły. Jednocześnie proklamacja powołała do życia Koło Absolwentów, Wychowanków i Przyjaciół Liceum — dla współdziałania ze szkołą w jej dalszym rozwoju, umacniania więzi koleżeńskich i przyjacielskich między absolwentami i wychowankami szkoły oraz dla spopularyzowania historycznej postaci Tomasza Zana i uznania go patronem całej młodzieży licealnej w Polsce oraz ufundowania w Pruszkowie pomnika ku jego czci. Ponad dwustu uczestników podpisało natychmiast tę proklamację, a wszyscy pozostali przyrzekli nadesłać indywidualne zgłoszenia.

Czas spotkań rocznikowych mógłby trwać jeszcze bardzo długo, bo i nastrój temu sprzyjał przy herbatce i kawie z ciastkami, gościnnie przez młodzież szkolną podawanych — ale niestety czas przynaglał i wzywał do następnych części programu.

O godzinie 11.30 nastąpiło w sali rekreacyjnej na 3 piętrze odsłonięcie tablicy pamiątkowej, na której napis głosi:

„Dla uczczenia bohaterstwa nauczycieli i wychowanków Gimnazjum i Liceum im. Tomasza Zana w Pruszkowie, poległych na polach walk i zamordowanych przez okupanta hitlerowskiego w latach 1939—1945
Dyrekcja, wychowankowie, rodzice”

Okolicznościowe przemówienia wygłosili: dyrektor szkoły mgr Stefan Gierwatowski oraz absolwent szkoły poseł Wojciech Żukrowski, który wraz z prof. Aleksandrą Gruszczyńską dokonał odsłonięcia tablicy, przy dźwiękach hymnu narodowego odegranego przez orkiestrę Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego, ustawioną opodal na dziedzińcu szkolnym, wśród licznie zgromadzonej młodzieży szkolnej i publiczności z miasta. Równocześnie poseł Żukrowski i wiceprzewodniczący Komitetu Franciszek Kwasiborski złożyli u podnóża tablicy wspaniały wieniec.

Tę część uroczystości zakończył apel poległych, prowadzony przez p. Czesława Makowskiego, seniora z grona absolwentów szkoły. Orkiestra w tym czasie odegrała żałobne fanfary.

Po krótkiej przerwie uformował się przemarsz z dziedzińca szkoły do domu przy ul. Kościuszki 39, w którym mieszkał prof. Bohdan Zieliński zasłużony nauczyciel i członek 3-osobowego kierownictwa tajnego nauczania w Pruszkowie w okresie okupacji niemieckiej lat 1939—1944.

Z dziedzińca szkolnego wyruszyła orkiestra, a za nią poczet sztandarowy szkoły, Komitet Organizacyjny Jubileuszu, Dyrektor szkoły i nauczycielstwo, władze miejskie i oświatowe, dyrektorzy innych szkół pruszkowskich, przedstawiciele organizacji i wielu instytucji naszego miasta, a następnie w zwartych szeregach młodzież Liceum im. Tomasza Zana, a za nią setki absolwentów przybyłych na zjazd i liczni mieszkańcy Pruszkowa.

Uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej zainaugurował Rotą Marii Konopckiej chór młodzieżowy Szkoły Muzycznej pod kierunkiem p. Puto-Muszalskiej, po czym płomiennie przemówienie o życiu i zasłużonej działalności prof. Bohdana Zielińskiego wygłosiła z przejęciem prof. Aleksandra Gruszczyńska. Następnie przy dźwiękach hymnu narodowego poseł Wojciech Żukrowski wraz z przedstawicielami młodzie-

zy dokonali odsłonięcia wspaniałej z brązu tablicy, zaś naczelnik Rokita i I Sekretarz PZPR D. Zawal złożyli kwiaty u jej podnóża. Napis na tej tablicy głosi:

„W tym domu mieszkał i działał BOHDAN ZIELIŃSKI 1884—1962. Zasłużony nauczyciel Gimn. i Liceum im. Tomasza Zana w Pruszkowie, organizator tajnych kompletów w latach okupacji hitlerowskiej 1939—1945. Tablicę ufundowano w 60 rocznicę istnienia szkoły 26.IX.1981. Rada Pedagogiczna—Wychowankowie”.

Po tej patriotycznej manifestacji, przy tłumnym udziale pruszkowskiego społeczeństwa odbytej — uformował się w tym samym porządku dalszy przemarsz ulicą Kościuszki i Bolesława Prusa do sali widowiskowej Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego.



Fragment porannego nabożeństwa na pierwszym planie od lewej: ks. Roman Trzcziński, ks. Wojciech Tabaczyński, ks. Emilian Skrzecz (główny celebrans), ks. Franciszek Urbaniak i ks. Marian Kasztalski

Fot. Sobczyński

Ogromna sala Domu Kultury Kolejarza została szczelnie wypełniona — w pierwszych rzędach zaproszeni goście, a dalej uczestnicy zjazdu absolwentów. Na poboczach sali miejsca stojące zajęła młodzież licealna, a ogromny balkon przeznaczono dla publiczności z miasta. Widok wypełnionej po brzegi sali, do ostatniego miejsca zajętej był imponują-

cy i świadczył, jak bardzo Pruszków oczekiwał tak patriotycznej manifestacji. Zaś tym, którzy żyli się ze szkołą od najwcześniejszych lat jej istnienia przywodził na pamięć tradycję z owych lat, wyrażającą się słowami „miasto dla szkoły — szkoła dla miasta”.

Uroczystą akademią, będącą jednym z głównych punktów programu zagałę i słowem wstępnym poprzedził przewodniczący Komitetu Organizacyjnego inż. Ryszard Matrzak. Na wstępie swego wystąpienia powitał on Sztandar Szkoły i wszystkich zebranych uczestników, wymieniając wielu oficjalnych gości — a więc posłów na Sejm PRL Henryka Wiśniewskiego, posła ziemi pruszkowskiej i posła Wojciecha Żukrowskiego znanego wszystkim pisarza i absolwenta naszej szkoły, a następnie władze miejskie z naczelnikiem miasta Andrzejem Rokitą na czele i przedstawiciela PZPR, I Sekretarza mgr D. Zawala; Władze szkolne z wizytatorem okręgu szkolnego Panią mgr Pianowską; Witał też Dyrektora Liceum mgr. Stefana Gierwatowskiego, całą Radę Pedagogiczną oraz wszystkich dyrektorów i nauczycieli szkoły, dawniej i obecnie pracujących. Witał także dyrektorów i przedstawicieli innych szkół w Pruszkowie. Witał licznych przedstawicieli organizacji społecznych i politycznych oraz wielu dyrektorów zakładów pracy.

Wszystkie wymienione nazwy instytucji i nazwiska osób obecnych na tym uroczystym zgromadzeniu były przez uczestników gorąco oklaskiwane, a gdy później, już w czasie koncertu, do siedzącego w którymś tam rzędzie byłego 22-letniego Dyrektora Liceum Jana Gilewicza podbiegła z ogromnym bukietem kwiatów Alicja Majewska, absolwentka szkoły i znana wszystkim piosenkarka, sala odśpiewała sędziwemu dyrektorowi tradycyjne „sto lat”.

W dalszej części swego wystąpienia inż. Matrzak wyekspozował główne cele, jakie postawił sobie Komitet Jubileuszu 60-lecia Gimnazjum i Liceum im. Tomasza Zana. A więc oprócz realizacji samego obchodu oraz licznych i udanego zjazdu absolwentów — Komitet zorganizował opracowanie i wydanie drukiem w dużym nakładzie 1000 egz. „Księgi pamiątkowej Gimnazjum i Liceum im. Tomasza Zana 1921—1981” w znacznej objętości, bo ok. 300 stron zwykłego druku książkowego. Drugim, też osiągnięciem i zrealizowanym celem było ufundowanie i wmurowanie 2 tablic pamiątkowych, upamiętniających nasz udział w męczeńskich dziejach narodu w ostatniej wojnie światowej. Następnym osiągnięciem było sześć wysokich odznaczeń państwowych dla najbardziej zasłużonych nauczycielek naszej szkoły. I wreszcie postawienie gmachu szkoły w stan kapitalnego remontu, po wykonaniu którego Szkoła nasza ugruntuje swój byt na następne długie lata. Wykonanie w ostatnich 2 miesiącach wakacyjnych tak poważnych robót, jak wymiana stropów na trzech kondygnacjach, wymiana okien i urządzeń grzejnych świadczy o dobrze zorganizowanej i dopilnowanej robocie.

Następnie głos zabrał dyrektor Liceum mgr Stefan Gierwatowski. Mówiąc o celach, które przyświecały organizowaniu jubileuszu, scharakteryzował zmiany organizacyjne i programowe w średnich szkołach ogólnokształcących, zarówno w latach międzywojennych jak i po II wojnie światowej; mówił także o roli kadry nauczycielskiej, dążącej do utrzymania tradycji szkoły. Nawiązał też w zakończeniu do problemów dydaktyczno-wychowawczych i podkreślił osiągnięcia absolwentów Gimnazjum i Liceum w życiu narodu i państwa.

Część oficjalną akademii zakończyło uroczyste wręczenie wysokich odznaczeń państwowych kilku długoletnim i zasłużonym nauczycielkom,

mianowicie — Krzyża Kawalerskiego Odrodzenia Polski: p. prof. Bronisławie Baci (nauczycielce w latach 1945—1970), p. prof. Aleksandrze Gruszczyńskiej (1945—1951), p. prof. Stefanii Niklewskiej (1946—1968), p. prof. Zofii Włoczewskiej (1945—1966) oraz p. prof. Marii Wójcik (1963—1978). Złotym Krzyżem Zasługi została odznaczona p. prof. Irena Marynowska (1945—1977). Odznaczenia wręczali: poseł Wojciech Zukrowski wraz z naczelnikiem miasta Andrzejem Rokitą, przy czym gratulacje wyróżnionym w ciepłych słowach wygłosił poseł Zukrowski, a w imieniu odznaczonych przemówiła prof. Aleksandra Gruszczyńska. Przedstawiciel Komitetu R. Matrzak wręczył wszystkim barwne wiązanki kwiatów.



Zabytkowy sztandar Sodalicii Mariańskiej Gimn. im. T. Zana, z roku 1937, z powiększonym poczem sztandarowym o parę absolwentów z minionych lat.

Fot. Sobczyński

I na tym zakończyła się oficjalna część uroczystej akademii, po której rozpoczęła się część druga — artystyczna.

W pierwszej kolejności wystąpił zespół recytatorski młodzieży licealnej z programem, który w barwnym literackim ujęciu zilustrował osiągnięcia b. wychowanków szkoły. Były to zwłaszcza recytacje, z artystycznym wybraniem wyjątki z istniejącej literatury tworzonej przez b. uczniów z ławy szkolnej, z grona których wymienić tu trzeba zwłaszcza Wojciecha Żukrowskiego, Stanisława Kowalezyka i Zbigniewa Jerzynę. Recytowane z wielkim zaangażowaniem uczuciowym ożywiły one w pamięci profesorów, uczniów oraz losy najstarszej pruszkowskiej „uczelni” — od początków jej istnienia aż do chwil współczesnych. Szczególne wzruszenie wywołała odgrzebaną z tradycji piosenka, która od lat towarzyszyła młodzieży dziarsko kroczącej na „wagary”. Zebrani na sali podchwycili słowa piosenki i przez chwilę zapanowała rodzinna, szkolna atmosfera.

Po tym występie młodzieżowym wkroczyła na scenę wesołość i melodia — muzyka i śpiew w wykonaniu znanych wszystkim absolwentom: Alicji Majewskiej, Elżbiety Marciniak i Jana Sybilskiego (piosenki) oraz Marii Trąbińskiej (skrzypce). Przy fortepianie zasiadł p. Wiktor Kolankowski, a konferansjerkę i prowadzenie koncertu podjął p. Janusz Budzyński.

Wspaniały program — kunsztownie i artystycznie wykonany układał dłonie do spontanicznych oklasków, których widownia nie skąpiła swoim koleżankom i kolegom z dawnych lat, na wspólnych szkolnych ławach spędzonych. Toteż oklaskom i bisom nie było końca.

Również konferansjerka na wesoło i z humorem prowadzona wywoływała bomby śmiechu i szczerą wesołości.

Całość koncertu wypadła wspaniale i pozostawiła niezapomniane wspomnienia i uznanie dla wykonawców, którzy pomimo rozlicznych angażów znaleźli czas na przybycie do Pruszkowa na koleżeńskie spotkanie. Należy się też szczególne podziękowanie kol. Janowi Sybilskiemu za staranne przygotowanie całości.

Uroczysta akademія w Domu Kultury Kolejarza zakończyła oficjalną część programu dnia, zaś zamiejscowi uczestnicy zjazdu udali się na wspólny obiad w salach Spółdzielczego Domu Kultury przy ul. Hubala. Uczestnicy obiadu z wielkim uznaniem i wdzięcznością przyjęli obiadowe przyjęcie wystawione przez miejscową restaurację „Urocz” i to, że pomimo trudności zaopatrzeniowych władze miejskie uznały za właściwe dokonać przydziału na danie mięsne dla paruset uczestników Jubileuszu, za co też popłynęły wyrazy należytego podziękowania.

Po obiedzie odbył się spacer po pobliskim parku, ale park ten mało zadbany nie przysporzył chwały naszemu miastu, a jako zabytkowy od setek lat istniejący i co najmniej czysto utrzymany mogłoby przecież zdołać znaczniejsze od Pruszkowa nawet wojewódzkie stolice.

Po tym parogodzinnym relaksie absolwenci szkoły zebrali się ponownie we wspaniałych salach Domu Kultury Pruszkowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Hubala i sadowiąc się rocznikami przy nowo zastawionych stołach — przy lampce wina oraz kawie i torcie od p. Jezaka — rozpoczęli niemal rodzinne towarzyskie spotkanie.

Otwarcia wieczoru dokonał i słowo wstępne wygłosił wiceprzewodniczący Komitetu Organizacyjnego Jubileuszu kol. Franciszek Kwasiński.

W pierwszych zdaniach powitał serdecznie licznie zebranych uczestników i podziękował za entuzjastyczny udział w obchodach jubileuszowych, i liczne przybycie na Zjazd i za trudy przyjazdu do Pruszkowa. Podniósł przy tym wysoko objawy przywiązania do szkoły i do koleżeńskiej więzi między wszystkimi absolwentami tak wielu roczników. Podkreślił następnie zasługi i ogrom pracy Komitetu Organizacyjnego oraz wszystkich osób współpracujących z Komitetem, a zatem Dyrektora szkoły wraz z całym Nauczycielstwem i młodzieżą szkolną, władz miejskich i szkolnych, kierownictwa wielu instytucji w mieście, organizacji społecznych i zakładów pracy. Oświadczył przy tym, iż tylko dzięki temu poparciu i współdziałaniu udało się odbyć tak wielką i udaną imprezę.



Jeden z licznych fragmentów porannych spotkań rocznikowych

Fot. Sobczyński

W szczególny sposób podziękował księżom, związanym ze szkołą różnymi więzami — za uroczystą poranną celebrę, a Pruszkowskiemu Towarzystwu Kulturalno-Naukowemu oraz zespołowi autorek za opracowanie i wydanie „Monografii”, co będzie stanowić dla historii szkoły wielki dorobek jeszcze i na długie lata. Słowa gorącej podziękowania skierował też do artystycznie wykształconych absolwentów za ich artystyczną oprawę tego koleżeńkiego spotkania i dla uczczenia 60 roczni-



Odświeżenie tablicy pamiątkowej w gmachu Liceum ku czci pomordowanych nauczycieli i wychowanków w latach 1939—1945 oraz apel poległych

Fot. Sobczyński

ków wychowanków-koleżanek i kolegów z ławy szkolnej. Na zakończenie swego wystąpienia, jako reprezentant Komitetu i jeden z nielicznych seniorów — wychowanków szkoły z lat tysiąc dziewięćset dwudziestych — wznosił toast na cześć wszystkich absolwentów, nauczycieli i wychowawców oraz przyjaciół szkoły — tradycyjne „sto lat”.

Cała dalsza część wieczoru towarzyskiego upływała w miłym i wesołym nastroju, przy honorowo ofiarowanych dźwiękach zespołu muzycznego Rejonowego Cechu Rzemiosł Różnych, zaś wesoły humor wprowadzał na salę gospodarz wieczoru — junior Antoni Kasper Kwasiński, przyjmowany wielokrotnie z dużym aplauzem przez rozbawioną salę.

Wielką sensację i okrzyki radości wywołało ponowne ukazanie się na estradzie zespołu naszych wokalistów, a więc nie oszczędzającego się Jasia Sybilskiego i Elki Marciniak. Odśpiewali oni szereg melodyjnych piosenek, zaś Elka Marciniak odtąńczyła dodatkowo artystyczne tango. W ślad za nią ruszono do tańca — zsunięto stoły i rozpoczęła się, krótka ale wesoła zabawa.

Niemalą sensację i falę radości wniósł na salę kol. Jan Redwan, z rocznika 1951, śpiewając okolicznościową piosenkę o naszej szkole i jubileuszu — własnej kompozycji i ułożonej nad ranem w dniu uroczystości, jak sam to powiedział. Powtarzający się po każdej zwrotce melodyjny refren śpiewała z nim cała rozbawiona sala.

Inną sensację wywołało na sali ukazanie się w sprzedaży pięknego okolicznościowego proporczyka, który został natychmiast rozchwytyany, a ofiary ze sprzedaży stworzyły zaczątek funduszu na wzniesienie w Pruszkowie pomnika bohatera narodowego Tomasza Zana.

Z wielkim trudem, a jednak wywalczyły dla siebie prawo również i okolicznościowe przemówienia — podziękowania, życzenia i toasty, których nie podobna opisywać, ale o jednym z nich powiedzieć trzeba.

Otóż w pewnej chwili zażądał głosu p. Leon Józwiak, zasłużony obywatel i senior m. Pruszkowa, jeszcze z czasów walki o nowy gmach dla Gimnazjum w latach 1920-tych. I jego głos niech posłuży na zakończenie niniejszej relacji, a mianowicie, że od najdawniejszych czasów nie miał szczęścia uczestniczyć w Pruszkowie w tak podniosłych uroczystościach całego dnia, że nie zaznał nigdy takiej atmosfery wzajemnej przyjaźni i radości zarazem.

A może i tak było rzeczywiście.

F.K

PODZIĘKOWANIE

Korzystając z gościnnych szpalt „Przeglądu Pruszkowskiego” Komitet Organizacyjny Jubileuszu 60-lecia Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Tomasza Zana w Pruszkowie — w składzie: przewodniczący Ryszard Matrzak, wiceprzewodniczący Franciszek Kwasiborski, sekretarze Narcyza Janik i Danuta Kwiatkowska oraz skarbnik Leon Kalinowski — wyrażają gorące podziękowanie tym wszystkim władzom, instytucjom i Obywatelom Pruszkowa, którzy swoją współpracą lub pomocą przyczynili się do przygotowania i odbycia uroczystości jubileuszowych. Dla upamiętnienia i dla długiej jeszcze historii naszej Szkoły uważamy za właściwe podkreślić i wymienić niektóre szczególnie zasługi i podziękować za nie gorąco, a więc:

Radzie Państwa i Ministerstwu Oświaty i Wychowania za przyznanie sześciu wysokich odznaczeń państwowych zasłużonym długoletnim nauczycielom naszej Szkoły, zaś postowi Wojciechowi Zukrowskiemu za ważną pomoc i dokonania w tej sprawie.

Władzom politycznym i administracyjnym miasta Pruszkowa, a zwłaszcza mgr Andrzejowi Rokicie oraz jego zastępcom inż. Zdzisławowi Jastrzębowskiemu i mgr Genowefie Klik — za okazaną życzliwość i wielką pomoc.

Organizacjom politycznym i społecznym, szczególnie zaś Pierwszemu Sekretarzowi Komitetu Miejskiego PZPR mgr Dariuszowi Zawalowi, wiceprzewodniczącemu Stronnictwa Demokratycznego inż. Zbigniewowi Sławińskiemu i przewodniczącemu Oddziału NSZZ „Solidarność” mgr Mariuszowi Piklikiewiczowi — za pomoc i poparcie naszych uroczystości.